

Occupy, zamieszki w Ferguson i Baltimore i (przynajmniej początkowo) ostatnie protesty przeciwko zaostrzeniu prawa aborcyjnego, łączy co najmniej jedna rzecz – ich bezładność. Tekst ten rzuca światło na to, dlaczego niestawianie żądań nie jest bynajmniej błędem lub wyrazem politycznej niedojrzałości. Pokazuje, że to raczej współczesna taktyka, dostosowana do czasów, w których państwo zastawia na ruchy pułapki i zamiast tłumić, zdecydowanie częściej stara się je rekuperować. Cele, które postawimy sobie, zamiast żądań postawionych państwu, mogą ostatecznie okazać się tym, co ma prawdziwą moc sprawczą.

Być może jednak morał historii (i nadzieja dla świata) leży w tym, czego oczekuje się nie od innych, a od siebie.

-James Baldwin, *No Name in the Street*

DLACZEGO NIE STAWIAMY ŻAŁAŃ



CRIMETHINC.



CRIMETHINC.



Być może jednak morał historii (i nadzieja dla świata) leży w tym, czego oczekuje się nie od innych, a od siebie.

-James Baldwin, *No Name in the Street*

Occupy, zamieszki w Ferguson i Baltimore (przynajmniej początkowo) ostatnie protesty przeciwko zaostrzeniu prawa aborcyjnego, łączy co najmniej jedna rzecz – ich bezładność. Tekst ten rzuca światło na to, dlaczego niestawianie żądań nie jest bynajmniej błędem lub wyrazem politycznej niedojrzałości. Pokazuje, że to raczej współczesna taktyka, dostosowana do czasów, w których państwo zastawia na ruchy pułapki i zamiast tłumić, zdecydowanie częściej stara się je rekuperować. Cele, które postawimy sobie, zamiast żądań postawionych państwu, mogą ostatecznie okazać się tym, co ma prawdziwą moc sprawczą.

